

Środkowo-pomorskie?!

Po raz kolejny wokół nas pojawiły się informacje o możliwości powstania województwa środkowopomorskiego. Najpierw w parlamentarnej kampanii wyborczej, a następnie zaczęły działać pewne duże samorzady. W ostatnich dniach kilkakrotnie zadano mi pytanie, czy poprzemy uchwałę koszalińskiego samorządu w sprawie nowego województwa. Gdyby ktoś dziś mnie pytał o zdanie, to jestem za. Za nowym województwem, jednak nie za szybkim wymuszaniem takiej decyzji. Oczywiście jest wiele niewiadomych, kwestie prawne, finansowe, unijne. Jednak ze szczegółami trzeba poczekać do czasu, aż ewentualnie określone zostaną zasady powołania województwa, sposób konsultacji społecznych czy też referendum. Bo głos mieszkańców zainteresowanych 12 powiatów wydaje się być podstawą zmian. I takie też były głosy jednej z partii podczas kampanii wyborczej, która zakończyła się zaledwie trochę ponad miesiąc temu, a rząd ma raptem z „dwa tygodnie”. Dziwi mnie więc nawoływanie, wręcz żądanie „tu i teraz”. Moim zdaniem nie chodzi o to kto pierwszy podejmie uchwałę, kto głośniej krzyknie. Myślę, że w tej sprawie musimy być cierpliwi. Nie krzyczeć, nie wymuszać. Najważniejszy jest głos polskiego parlamentu tu i tych, których sprawa dotyczy, czyli lokalnego społeczeństwa. Ja ze swojej strony chciałbym wspierać wszelkie inicjatywy dotyczące Pomorza Środkowego, a jeżeli potrzebne będzie wsparcie (nie krzyki, nie wojowanie) przy konsultacjach to chętnie w takie działania w imieniu sianowskiego samorządu się włączymy. A póki co przed nami Boże Narodzenie i Nowy 2016 Rok. Przeżyjmy więc ten czas w skupieniu i radości, z najbliższymi.

Maciej Berlicki